

NOWY JORK (PAP). W dniu 24 lutego zwołane zostało posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ w celu rozpatrzenia skargi państwa Izrael przeciwko Egiptowi w związku z wprowadzonymi przez władze egipskie ograniczeniami wobec statków handlowych płynących przez Kanał Sueski w kierunku portów izraelskich.

Wobec tego, że żaden z delegatów nie wyraził chęci zabrania głosu, przewodniczący zamknął posiedzenie.

Organ KW
Polskiej
Zjednoczonej
Partii
Robotniczej

NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 48 (1467) — Rzeszów, piątek 26 lutego 1954 r.

Uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów w sprawie prac przygotowawczych do powołania Gromadzkich Rad Narodowych

Uchwała ta ma donosić znaczenie dla spraw dalszego umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, dla rozwoju państwa ludowego.

Uchwała stwierdza, że przy istniejącym obecnie podziale administracyjnym państwa najniższym ogniwem władzy państwowej na wsi jest Gminna Rada Narodowa. Gminy są jednak z reguły zbyt wielkie pod względem ilości mieszkańców, obszaru oraz liczby gromad (wsi) należących do gminy. Przeciętna ilość mieszkańców w gminie wynosi obecnie 5.000 a dochodzi do 18.000, przeciętna powierzchnia gminy wynosi 98 km kwadr., a w poszczególnych przypadkach dochodzi do 400 km kwadr., przeciętna ilość gromad w gminie wynosi 13, a dochodzi do 60.

W tych warunkach Gminne Rady Narodowe napotyka na znaczne trudności przy wykonywaniu swych zadań. Ze względu na dużą liczbę mieszkańców i zbyt wielką powierzchnię większości gmin, wieś Gminnych Rad Narodowych z ludnością nie jest dostatecznie ściśnięta i bliska. Niedostateczna jest kontrola ludności nad działalnością Gminnych Rad Narodowych.

Przed najniższym ogniwem władzy państwowej na wsi stoją poważne zadania w dziedzinie dalszego rozwoju twórczej inicjatywy i aktywności szerokich mas chłopskich — codziennego, wszechstronnego zaspokajania potrzeb i interesów ludności oraz skuteczniejszej niż dotąd walki z przejawami samowoli i biurokratyzmu.

Z tych względów Rada Państwa i Rada Ministrów uznały, że niezbędne jest utworzenie nowych, większych gromad i powołanie w nich Gromadzkich Rad Narodowych.

WARSZAWA (PAP). Rada Państwa i Rada Ministrów podjęły w dniu 24 lutego br. wspólną uchwałę w sprawie prac przygotowawczych do powołania Gromadzkich Rad Narodowych.

Wielkie zbliżenie Gromadzkich Rad Narodowych do ludności wsi i o najlepsze zaspokajanie potrzeb mieszkańców. Ilość mieszkańców projektowanej gromady powinna w zasadzie wynosić od 1.000 do 3.000, a powierzchnia — od 15 km kw. do 50 km kw. Powierzchnia projektowanej gromady może być mniejsza przy gęstym zaludnieniu i zwartej zabudowie, większa — gdy na jej terenie znajdują się znaczne kompleksy lasów, wód itp.

W skład projektowanej gromady powinny wchodzić wsie, położone na terenie jednej lub sąsiadujących ze sobą gmin, powiązane ze sobą komunikacyjnie oraz posiadające wspólne urządzenia gospodarcze, kulturalne, zdrowotne itp. Siedziba Gromadzkiej Rady Narodowej powinna mieścić się w jednej z większych miejscowości, położonej najbardziej centralnie, o najdogodniejszych połączeniach komunikacyjnych z pozostałymi wsiami gromady i z siedzibą Powiatowej Rady Narodowej. Odległość siedziby Gromadzkiej Rady Narodowej od najbliższych położonych gospodarstw na terenie projektowanej gromady powinna z reguły wynosić najwyżej 3 do 5 km.

Dla opracowania wniosków w sprawie tworzenia nowych gromad przedyła wojewódzkich, powiatowych i gminnych rad narodowych powołają Komisję Podziału Administracyjnego, które o-

pracują odpowiednio projektują. I tak: Wstępne projekty, opracowane przez Gminne Komisje Podziału Administracyjnego przy udziale aktywów gminnego i gromadzkiego, będą rozpatrzone przez Gminne Rady Narodowe, a następnie przekazane Powiatowym Komisjom Podziału Administracyjnego.

Na podstawie wniosków Powiatowej Komisji Podziału Administracyjnego prezydium Powiatowej Rady Narodowej opracuje dla powiatu projekt podziału dotychczasowych gmin na gromady, po czym Wojewódzka Komisja Podziału Administracyjnego opracuje projekt dla całego województwa.

Projekty opracowane na podstawie uchwały stanowiącej podstawę dla podjęcia decyzji o utworzeniu gromad, w trybie określonym przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w ustawie. Rada Państwa i Rada Ministrów ustaliły termin zakończenia prac przygotowawczych do końca kwietnia br.

W celu koordynacji prac związanych z tą reformą podziału administracyjnego powołany został Komitet Rady Państwa i Rady Ministrów do Spraw Podziału Administracyjnego Kraju pod przewodnictwem członka Rady Państwa Romana Zambrowskiego.

pracują odpowiednio projektują. I tak:

Wstępne projekty, opracowane przez Gminne Komisje Podziału Administracyjnego przy udziale aktywów gminnego i gromadzkiego, będą rozpatrzone przez Gminne Rady Narodowe, a następnie przekazane Powiatowym Komisjom Podziału Administracyjnego.

Na podstawie wniosków Powiatowej Komisji Podziału Administracyjnego prezydium Powiatowej Rady Narodowej opracuje dla powiatu projekt podziału dotychczasowych gmin na gromady, po czym Wojewódzka Komisja Podziału Administracyjnego opracuje projekt dla całego województwa.

Projekty opracowane na podstawie uchwały stanowiącej podstawę dla podjęcia decyzji o utworzeniu gromad, w trybie określonym przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w ustawie.

Rada Państwa i Rada Ministrów ustaliły termin zakończenia prac przygotowawczych do końca kwietnia br. W celu koordynacji prac związanych z tą reformą podziału administracyjnego powołany został Komitet Rady Państwa i Rady Ministrów do Spraw Podziału Administracyjnego Kraju pod przewodnictwem członka Rady Państwa Romana Zambrowskiego.

W skład komitetu weszli: zastępcy przewodniczącego Rady Państwa Franciszek Mazur i Stefan Ignar, członek Rady Państwa Stefan Matuszewski, wiceprezes Rady Ministrów Zenon Nowak, sekretarz KC PZPR Edmund Pszczółkowski i szef urzędu Rady Ministrów minister Kazimierz Mijal.

Przed dniem gotowości do siewów wiosennych

Nasze ekipy kontrolne donoszą:

Zarząd GS w Zaleszanych przespał całą zimę. Czy prześpi też wiosnę?

Wiosną trzeba wyjść naprzeciw, tzn. starannie przygotować się na jej przybycie. Pamiętają o tym dobrze chłopcy zaleszańskiej gminy, (pow. Tarnobrzeg) lecz... nie pamięta zarząd GS. Otóż sęk. Co który chłop zaglądnął do kuźni nic z tego. Zaden kowal pluga, siewnika, brony i tp. narzędzi nie naprawił, bo po pierwsze brakuje mu odpowiedniego żelaza, po drugie choćby i miał nie ma go czym rozparzyć — BRAKUJE ROKSU.

Frasują się więc chłopcy, kłopotczą kowale. Nie kłopotzą się tylko zarząd GS, który jak zima długa nie interesował się należytym zaopatrzeniem zapominając o najnormalniejszym w świecie zjawisku: że po zimie następuje wiosna.

Pontaważ zarząd GS Zaleszany zażył za dużo środków nasennych i siał kamieniem snem, cóż pozostało? Zastosować środki orzeźwiającej najwyższej jakości, tak silne i skuteczne, na jakie tylko zdobyć się może niezwłocznie PZGS w Tarnobrzegu.

WŁADYSŁAW ROJEK
koresp.

Jakie drzewo taki owoc

Duże znaczenie dla zabezpieczenia przemysłu w niezbędne surowce posiada kontraktacja upraw roślin przemysłowych. W gminie Wadowice Górne (pow. Mielec) plan kontraktacji roślinnej nie został dotychczas wykonany. Najbardziej przebiega tu kontraktacja lnu, której plan do dnia 5 bm. wykonano zaledwie w 43 proc. Ze wszystkich gromad należących do gm. Wadowice Górne, (ciąg dalszy na str. 2)

List chłopów z gromad: Wysocko, Wietlin, Surochów, Munina i Tuczępy do chłopów z gromady MORAWSKO

Zdajecie sobie sprawę, że kontraktacja to jedno z poważnych zadań gospodarczych naszych gromad. Za kontraktowanie roślin, to zabezpieczenie naszej gospodarki narodowej w cenny surowiec, z którego później po przerobce i my wszyscy korzystamy. Większość chłopów pracujących gm. Munina podjęło do tej sprawy ze zrozumieniem, po obydwu stronach, doceniając wagę tego zagadnienia. Plany gminne kontraktacji są już bliskie wykonania, ale całkowite ich wykonanie hamuje gromada Morawsko, w której zakontraktowano dopiero około 25 proc. zaplanowanej ilości roślin przemysłowych.

My, chłopcy z gromad sąsiednich — Wysocko, Wietlina, Surochowa, Muniny i Tuczępy wzywamy was, chłopcy z Morawskiego do opuszczenia niewłaściwej drogi. Korzystacie z wielkiej pomocy państwa, wiele waszych dzieci uczęszcza do szkół, przebywa w internatach. Otrzymaliście wiele kredytów od państwa, a teraz nie poczujecie się do obowiązków wdzięczności za otrzymane korzyści. Wielu z was przed wojną pracowało

ciężko o suchym chlebie na kawałeczku ziemi. Władza ludowa powiększyła wasze gospodarstwa, bo dała wam ziemię odebraną obszarnikom, którzy wyciskali z was co tylko mogli. Dziś wielu z was pracuje w różnych zakładach pracy, fabrykach, instytucjach.

Napiętnujcie tych, którzy przeszkadzają wam w realizacji tak wielkiego zadania, uświadomcie tych, którzy słuchają jeszcze obecnie wrogiej propagandy. Jeśli odwołujecie się od kulaków, od tych, którzy puszczają różne bzdury, nie podstępnie, to będziecie mogli z łatwością zrealizować plany kontraktacji. Nie można czekać i zwlekać! Wiosna za pasem, a Uchwała Rządu podkreśla wyraźnie, że kontraktację należy zakończyć przed rozpoczęciem prac wiosennych. Nie wzorujcie się na takich jednostkach jak Aleksander Bartoszek i Mikołaj Krupa z Wietlina. Niech wasza gromada nie będzie dłużej tą gromadą, która nie pozwala wam na całkowite wykonanie naszych planów.

Chłopcy z gromad: Wietlin, Wysocko, Surochów, Munina i Tuczępy

VI Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej

SOFIA (PAP). Dnia 25 bm. rozpoczął się w Sofii VI Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Zjazd zatwierdził następujący porządek obrad:

1. Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej — referuje sekretarz generalny KC BPK, Wytko Czerwenkow.

2. Referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Rewizyjnej — referuje przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej, Jordan Katrandzew.

3. Zmiany w statucie Bułgarskiej Partii Komunistycznej — referuje sekretarz KC BPK, Todor Ziwnkow.

4. Wybory centralnych organów w Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

DZIS W NUMERZE

S. PRAZUCH — Najlepiej przekonują fakty.

Z. RYBAK — Hasło: „pierwsi w sporcie — pierwsi w nauce” musi być bezwzględnie realizowane.

Pojedziemy osiedlić się na nowych gospodarstwach.

Dymisja prezydenta i premiera Egiptu Nagiba

LONDYN (PAP). Prasa donosi z Kairu, że w nocy z 24 na 25 bm. w kierownictwie rządu egipskiego zaszła nagła zmiana: generał Mohammed Nagib, który pełnił dotychczas funkcję prezydenta, premiera i przewodniczącego tzw. „rady rewolucyjnej” ustąpił ze wszystkich zajmowanych stanowisk a pełnię władzy objął dotychczasowy wicepremier i wiceprzewodniczący „rady rewolucyjnej” plik Gamal Abdel Nasser, który mianowany został premierem i przewodniczącym „rady rewolucyjnej”. Stanowisko prezydenta republiki, będzie wakowało do czasu uchwalenia konstytucji.

Decyzja w sprawie dymisji Nagiba i mianowania Nassera zapadła na nadzwyczajnym nocnym posiedzeniu

„rady rewolucyjnej”. Według oficjalnego komunikatu, gen. Nagib podał się do dymisji gdy „rada rewolucyjna” odrzuciła jego żądania, by przyznano mu prawo weta w stosunku do wszystkich uchwał rady, prawo mianowania i zwalniania poszczególnych ministrów oraz mianowania i awansowania oficerów i urzędników cywilnych. „Rada rewolucyjna” zebrała się bez udziału Nagiba i postanowiła przyjąć jego rezygnację. Komunikat oficjalnie przekazany prasie egipskiej głosi, że „rada rewolucyjna” z pułkownikiem Nasserem na czele zachowa wszystkie swoje pełnomocnictwa do chwili „aż osiągnęły zostanie najważniejszy cel rewolucji — wypędzenie kolonizatorów z terytorium Egiptu”.

Gorące przedzjazdowe dni

Od II Zjazdu partii dzielą nas już niecałe dwa tygodnie. Ten krótki okres ludzkiej pracy w całej Polsce starają się wykorzystać jak najintensywniej, jak najlepiej — tak, aby na Zjazd przynieść już z konkretnymi osiągnięciami, aby jak najwięcej zdziałać dla podniesienia stopy życiowej mas pracujących, dla zbudowania Polski socjalistycznej, dla szczęścia i siły naszej Ojczyzny. Piękna i słuszna to ambicja.

W tym gorącym, przedzjazdowym okresie wyrażają masy pracujące Polski swe zaufanie, swą miłość do partii, jeszcze aktywniej, bardziej masowo uczestnicząc w szlachetnym ruchu współzawodnictwa pracy. Poważne są dotychczasowe osiągnięcia współzawodnictwa przedzjazdowego, wiele jest w nim elementów nowych, takich, które należy utrwalić i dalej rozwijać.

Niewyczerpana jest twórcza energia mas pracujących Polski Ludowej. Wyrazem jej są inicjatywy przodujących robotników i majstrów, jakich wiele zrodziło się w miesiącach przedzjazdowych. Wspólne w tych różnorodnych in-

icjatywach jest to, że dotyczą one niemal bez wyjątku węzłowych, najistotniejszych dla danej gałęzi przemysłu zagadnień. Są one dowodem wysokiej świadomości ich twórców, dowodem ich serdecznej troski o to, aby stale ulepszać gospodarkę zakładów, pomnażać bogactwa kraju, przyspieszać wzrost dobrobytu wszystkich ludzi pracy.

Taki charakter ma inicjatywa Franciszka Klaji, która łączy w sobie ścisłą walkę o wysoką jakość produkcji z oszczędzaniem surowców i materiałów, inicjatywa tokarza Bronisława Czyży z Zakładów M-5 we Wrocławiu i mistrza Jana Kuli z hut „Baidon”, również mobilizująca do nieustannego podwyższania jakości, inicjatywa kierownika budowy z ZBM Stalowa Wola — Kaniewskiego, który rzucił apel do wszystkich kierowników budów do współzawodnictwa w zakresie jak najszerzego stosowania zespołowych metod pracy, inicjatywa inż. Kneblocha z Tarnobrzegkiej Bazy Remontu Obrabiarek — mobilizująca głównych inżynierów do skracania cykli produkcyjnych czy wreszcie inż.

Eugeniusza Godeckiego z Mielca, który organizując brygadę inżynierów - robotniczą rzucił hasło: „Każdy inżynier — technik pracujący na budowach socjalizmu, stosuje w praktyce radzieckie metody pracy”.

Inicjatywy przodujących robotników i majstrów przenoszone z zakładu na zakład, porywając swoim przykładem setki robotników kraju, dają konkretne i bardzo cenne dla naszej gospodarki wyniki.

Nie wolno jednak zapominać o tym, że nawet najlepsza, najbardziej trafna inicjatywa nie rozwinię się sama lub wyłącznie drogą popularyzacji, że dla jej wprowadzenia i ugruntowania niezbędna jest konkretna praca organizacyjno - techniczna. Właśnie w tym okresie, kiedy tak wielka jest aktywność klasy robotniczej, administracja przemysłowa i personel inżynierowo-techniczny muszą zrobić duży wysiłek po to, aby tej aktywności zapewnić jak najmocniejsze poparcie.

Cennym doświadczeniem tego okresu są stosowane po raz pierwszy na tak szeroką skalę

(Dokończenie na str. 2)

Odpowiadamy...

...na liczne zapytania w związku z zabawą pod nazwą:

„W melodyjnym rytmie u dziennikarzy”

Zabawa odbędzie się 27 bm. o godz. 20-tej w re-stauracji „Hotelowa” — Grottgera 16.

Wstęp ze względu na ograniczoną ilość miejsc ściśle za zaproszeniami.

Wystąpienie Adenauera w Berlinie zachodnim

BERLIN (PAP). 23 lutego kanclerz zachodnio-niemiecki Adenauer wygłosił przemówienie na wiecu w Berlinie zachodnim w gmachu „Funkturnmu”. W przemówieniu tym kanclerz boński zajął się wynikami berlińskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, ale pominał milczeniem wszystkie konstruktywne propozycje radzieckie zgłoszone na tej konferencji i wdał się w oszczerze wywody na temat polityki zagranicznej ZSRR. Adenauer usłnie wychwalał stanowisko trzech ministrów zachodnich za to, że odrzucili propozycje radzieckie. Następnie wzywał on do jak najszybszej realizacji układów wojennych z Bonn i Paryża.

Jak donosi prasa demokratyczna, podczas przemówienia Adenauera młodzież zachodnio-berlińska, zgromadzona niedaleko od gmachu „Funkturnmu” protestowała przeciwko układowi o „europejskiej wspólnocie obronnej” i zamalarowi wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej.

Ludność Niemiec zachodnich walczy przeciwko ustawie wojskowej oraz układowi z Bonn i Paryża

BERLIN (PAP). W Niemczech zachodnich wzrasta się nieustannie opór ludności przeciwko projektowanej przez rząd Adenauera ustawie o obowiązku służby wojskowej, która w piątek rozpatrzona ma być przez Bundestag. W rezolucjach i pismach protestacyjnych ludność Niemiec zachodnich wyraża się przeciwko układowi wojennemu z Bonn i Paryża i planowanej przez Adenauera przymusowej rekrutacji młodzieży zachodnio-niemieckiej do tzw. „armii europejskiej”.

W Krefeld, Rheindt, Veltbert i Viersen odbyły się zebrania ludności, na których demonstrowano przeciwko układowi wojennemu z Bonn i Paryża oraz próbom wprowadzenia przymusowej służby wojskowej przez Adenauera. W jednym z osiedli pod Stuttgartem przeprowadzono próbną głosowanie, w którym 92 proc. głosujących wypowiedziało się przeciwko układowi wojennemu z Bonn i Paryża, a za traktatem pokojowym.

Niemiecka Republika Demokratyczna kroczy niezachwianie w szeregach obozu pokoju

BERLIN (PAP). W środę po południu zebrała się na posiedzenie nadzwyczajne Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jedynym punktem porządku dziennego była deklaracja rządu NRD w sprawie sytuacji politycznej.

Posiedzenie zagal przewodniczący Izby Ludowej Johannes Dieckmann.

Deklarację rządu NRD złożył premier Otto Grotewohl. Premier Grotewohl podkreślił, iż konferencja berlińska dowiodła narodowi niemieckiemu, że rokowania i osiągnięcie porozumienia są możliwe, a więc, że możliwe jest to, do czego dąży w swej pokojowej polityce NRD.

Premier Grotewohl wykazał, że mocarstwa zachodnie, a zwłaszcza Stany Zjednoczone, oraz ściśle związane z nimi rząd boński, nie chcą pokojowego uregulowania problemu niemieckiego, ponieważ dążą za wszelką cenę do utrzymania napięcia w stosunkach międzynarodowych i usiłują znaleźć wyjście z grożącego im kryzysu przez rozpętywanie nowych wojen.

Związek Radziecki był jedynym mocarstwem — oświadczył premier Grotewohl — które przedstawiło konferencji jasne, konstruktywne i rozsądne propozycje, zmierzające do utrzymania pokoju i bezpieczeństwa narodów. Mówca potępił stanowisko mocarstw zachodnich wobec konstruktywnych propozycji delegacji radzieckiej, zmierzających do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych i do pokojowego rozwiązania spornych problemów między narodowych.

Mówiąc o stanowisku rządu bońskiego wobec wyników konferencji berlińskiej, a zwłaszcza wobec propozycji radzieckich, Otto Grotewohl przypomniał przemówienie, wygłoszone przez Adenauera na wiecu w Berlinie zachodnim. Grotewohl demaskował dwulicowość tego przemówienia i podkreślił, że polityka rządu Adenauera jest sprzeczna z interesami narodu niemieckiego, oraz wyraził przekonanie, że naród niemiecki odrzuci tę politykę.

Z kolei premier Grotewohl omówił zadania dalszej walki narodu niemieckiego o zapewnienie pokoju oraz przywrócenie jedności i niezawisłości Niemiec na pokojowych i demokratycznych zasadach.

Nowe, suwerenne, demokratyczne i pokojowe Niem-

cy mogą powstać tylko pod warunkiem, że nie będzie wojskowego sojuszu Adenauera z imperialistami amerykańskimi, że nie będą tworzone niemieckie wojska najemne. Tylko pod tym warunkiem bezpieczeństwo narodów Europy może być zapewnione.

Przyszła polityka niemiecka musi dawać pod tym względem następujące gwarancje:

- 1 Zjednoczone Niemcy powinny być demokratyczne i pokojowe. Nie powinny w nich być miejsca dla sił i ugrupowań antydemokratycznych ani dla organizacji militarystycznych i faszystowskich; monopole nie powinny wywierać jakiegokolwiek wpływu na politykę niemiecką.
- 2 Niemcy nie powinny zawierać żadnych sojuszków wojskowych.
- 3 Niemiecka armia obronna może być utworzona tylko w rozmiarach dozwolonych.
- 4 Powinny być stworzone gwarancje bezpieczeństwa dla Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej przed agresją niemiecką.
- 5 Powinny być stworzone odpowiednie gwarancje bezpieczeństwa dla państw zachodnich, sąsiadujących z Niemcami.

Niemiecka Republika Demokratyczna — stwierdził Otto Grotewohl — kroczy dziś pewnie i bardziej niezachwianie niż kiedykolwiek w szeregach obozu pokoju, w ścisłej przyjaźni z wielkim Związkiem Radzieckim. Niemiecka Republika Demokratyczna będzie z całą siłą i odwagą prowadzić w dalszym ciągu walkę o rozwiązanie niemieckich problemów narodowych, o zawarcie traktatu pokojowego i odbudowę zjednoczonych, demokratycznych i pokojowych Niemiec.

Premier Otto Grotewohl zakończył swoją deklarację apelem do ludności, aby umacniała Niemiecką Republikę Demokratyczną — ostoję wszystkich patriotów niemieckich, walczących o pokój i zjednoczenie.

Oświadczenie Prezydium Komisji Krajowej duchownych i świeckich działaczy katolickich

WARSZAWA (PAP). Dnia 23 bm. obradowało w Warszawie Prezydium Komisji Krajowej duchownych i świeckich działaczy katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego. Prezydium uchwaliło wydanie oświadczenia na temat przebiegu i wyniku berlińskiej konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych.

Oświadczenie to stwierdza m. in., że: „Oczywiste jest zwycięstwo zasady rokowań, zasady, która stanowi wytyczną polityki obozu pokoju.”

Zwracając uwagę, że problem bezpieczeństwa Europy specjalnie obchodził duchowieństwo i katolików w Polsce — oświadczenie wskazuje, iż forsowanej przez zachodnich ministrów koncepcji tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej”, której trzon stanowiłyby odwetowe siły zachodnio-niemieckie — delegacja radziecka przeciwstawiła jasny, konstruktywny plan zbiorowego układu europejskiego. Plan ten obejmujący całą prawdziwą Europę, ma na celu stworzenie mocnych podstaw pokojowego współżycia narodów europejskich.

Wychodząc z założenia, że wszyscy, duchowni i świeccy katolicy polscy wttni przyznają się do zwycięstwa słusznej narodowej i ogólnoeuropejskiej sprawy, oświadczenie wskazuje ważne ich zadania. Pierwsze z nich polega na umacnianiu porozumienia między kościołem i państwem poprzez najbardziej wszechstronne wyjaśnianie, że zarówno interes katolicyzmu jak i narodu polskiego wiąże się z realizacją planu zbiorowego układu o bezpieczeństwie państw i narodów w całej Europie.

Jako następne zadanie oświadczenie wysuwa dążenie do jak najszybszego erygowania diecezji na Ziemiach Zachodnich.

Oświadczenie stawia również przed wszystkimi katolikami polskimi zadanie publicznego demaskowania w skali krajowej i międzynarodowej kłamstw propagandy wojennej o rzekomych przesładowaniach kościoła w Polsce.

Przed dniem gotowości do siewów wiosennych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Jedynie chłopci gr. Rydzów, gdzie gromadzkim agentem kontraktacji jest ob. Antoni Wyżga, zameldowali w dniu 3 bm., że plan kontraktacji lnu ustalony na ich gromadzie, wykonali w 100 proc. A jak ustosunkowali się aktywiści do kontraktacji lnu?

Na ogólną ilość 10 pracowników Prezydium GRN, len zakontraktowało 7. Trzej pozostali pracownicy Stanisław Początek, Jan Kozioł i Stanisław Ogorzałek, ciągle się namyślają. Na ogólną ilość 37 pracowników GS, len zakontraktowało 17. Na ogólną ilość 14 sołtysów, len zakontraktowało 4. Spośród 12 agentów kontraktacji, len zakontraktowało 4.

Nie spieszą się również z kontraktacją lnu tacy gospodarze jak Marcin Sypek z grom. Przebendów, którego córka Zofia i syn Eugeniusz pracują w WSK, Stanisław Marnik z Wadowic Górnych, Józef Krawiec, Józef Padykuła.

Ami jeden z pracowników Delegatury Ministerstwa Skupu w Wadowicach Górnych nie zakontraktował lnu. Aktyw gminy Wadowice Górne nie daje dobrego przykładu. Aktywiści tutejsi zamiast własnym przykładem mobilizować chłopów do zawierania umów kontraktacyjnych — demobilizują. Może wreszcie ktoś z powiatu postara się przekonać tych opieszalszych tak, by z kołoi mogli oni przekonać chłopów.

Klub Korespondentów w Wadowicach Górnych.

Głosowanie na posiedzeniu parlamentarnej frakcji partii labourzystowskiej w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich

LONDYN (PAP). Prasa donosi, że 23 bm. odbyło się posiedzenie parlamentarnej frakcji partii labourzystowskiej. Na posiedzeniu omawiano stanowisko, jakie ma zająć frakcja wobec remilitaryzacji Niemiec w czasie dyskusji w Izbie Gmin nad wynikami konferencji berlińskiej. Dyskusja ta odbyła się w dniach 24—25 bm.

Korespondent Agencji „Associated Press” donosi, że po długotrwałej dyskusji, członkowie frakcji uchwaliłi nieznaną większością 9 głosów rezolucję popierającą remilitaryzację Niemiec. Projekt tej rezolucji zgłosił Attlee i Morrison.

Za rezolucją głosowało 113 deputowanych, przeciwko — 104. Korespondent podkreśla, że na posiedzeniu frakcji parlamentarnej partii labourzystowskiej było obecnych i głosowało kilku labourzystów — człon-

Głosowanie w Komitecie Wykonawczym — nowym ciosem dla kierownictwa partii labourzystowskiej

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że w dniu 24 bm. na zamkniętym posiedzeniu Komitetu Wykonawczego partii labourzystowskiej omawiano propozycje kierownictwa w sprawie porażki polityki remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Po dyskusji odbyło się

głosowanie, które — jak stwierdza agencja Reutersa — stało się nowym ciosem dla kierownictwa. Jego propozycje uzyskały mianowicie większość zalety czterech głosów, gdyż za nimi padło 14 głosów, a przeciwko 10 głosów. W ten sposób doznali znów niepowodzenia Clement Attlee, Herbert Morrison i inni członkowie partii labourzystowskiej. Agencja Reutersa określa wyniki głosowania we frakcji parlamentarnej i w Komitecie Wykonawczym jako obław „kompletnego rozłamu”.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że przywódca lewicowego odłamu partii labourzystowskiej Bevan oświadczył, iż wyniki głosowania w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich na posiedzeniu parlamentarnej frakcji labourzystowskiej ostatecznie podkopali autorytet kierownictwa tej partii, które popierało remilitaryzację. Przemawiając na zebraniu Komitetu Wykonawczego Labour Party Bevan oświadczył, że na podstawie wyników tego głosowania, które dało zwyciężonkom remilitaryzacji Niemiec zachodnich zaledwie 9 głosów większości, Komitet Wykonawczy nie może żądać od partii aprobowania swojej dotychczasowej polityki.

DZIENNIK ANGIELSKI WYSTĘPUJE PRZECIWKO REMILITARYZACJI NIEMIEC ZACHODNICH

LONDYN (PAP). Dziennik „Evening Standard” w artykule redakcyjnym wypowiedział się przeciwko planom uzbrojenia Niemiec zachodnich. Dziennik pisze, że jeśli Niemcy zachodnie zostaną uzbrojone, to w pewien piękny dzień wykorzystają swą potęgę i swe położenie, by wciągnąć do wojny całą Europę.

Gorące przedzjazdowe dni

(Dokończenie ze str. 1)

umowy o współzawodnictwie między zakładami, między poszczególnymi wydziałami w zakładzie, brygadami, a wreszcie między poszczególnymi robotnikami.

Współzawodnictwo takie rozwija się dobrze w rzeszowskiej WSK. Jest ono znacznie lepiej ujęte organizacyjnie, zobowiązania są bardziej konkretne, każdy robotnik zna dokładnie swoje zadania. Nowym i wartościowym elementem, który na leży pogłębić i rozwinąć, jest wzajemna kontrola i pomoc, jaka w wykonaniu zobowiązań okazuje robotnik robotnikowi, zakład zakładowi.

Odpowiedzią klasy robotniczej na tezy IX Plenum i ceną zdobyczą współzawodnictwa przedzjazdowego są zobowiązania dotyczące pomocy zakładów przemysłowych dla rolnictwa. Zobowiązania te pogłębiają w załogach robotniczych poczucie odpowiedzialności za sprawy wsi, są konkretnym wkładem do umocnienia sojuszu robotniczo — chłopskiego.

Pomyślnie zwłaszcza rozwija się ruch szefostwa zakładów przemysłowych nad POM-ami. Załogi takich zakładów jak WSK Rzeszów, huta Stalowa Wola, WSK Mielec nie ograniczają się do niesienia POM-om pomocy technicznej, ale starają się również po-

móc im organizacyjnie i politycznie. Organizacja partyjna huty Stalowa Wola z coraz lepszym skutkiem dociera również do chłopów gospodarujących indywidualnie, rozwijając pracę wśród robotników zatrudnionych w hucie, a mieszkających na wsi.

Trzeba jednak równocześnie przestrzec przed pewnymi objawami formalizmu, jakie dały się zauważyć w ruchu szefostwa nad POM-ami, np. w woj. rzeszowskim i ziejonogórskim. W województwach tych załatwiono całą sprawę systemem „odfajkowania”, zadawając się tym, że każdemu POM-owi przydzielono jeden zakład jako opiekuna, nie analizując zupełnie jak zakłady te wywiązują się ze swoich zobowiązań i jaka jest treść ich roboty.

Okres poprzedzający bezpośrednio II Zjazd partii trzeba jak najlepiej wykorzystać dla utrwalenia i pogłębienia dotychczasowych osiągnięć we współzawodnictwie, dla usunięcia braków. Czasu pozostało wprawdzie mało, ale w oparciu o entuzjazm i aktywność klasy robotniczej działać można jeszcze wiele.

Niektóre zakłady, zwłaszcza w górnictwie, hutnictwie i przemyśle chemicznym, nieprzygotowane należycie do zimy, zostały zaskoczone przez trwającą od pewnego czasu falę mrozów. W zakładach tych i

ich centralnych zarządach nastąpiła pewna demobilizacja, lansowany jest pogląd, że jak to rozwiązać współzawodnictwo, kiedy mroz utrudnia pracę. A powinno być akurat na odwrót. Kierownictwo tych zakładów winno szczerze przyznać się do popełnionych błędów, zwrócić się do załóg o pomoc. I właśnie współzawodnictwo przedzjazdowe, będące najbardziej dobitnym przejawem świadomości politycznej robotników, zaapelowane do ofiarności klasy robotniczej jest drogą do wyjścia z trudności i nadrobienia planów produkcyjnych.

Niezmiernie istotne znaczenie ma mobilizacja chłopów gospodarujących indywidualnie i spółdzielców, pracowników POM-ów i PGR-ów do pełnego wykonania podjętych przez nich zobowiązań, by jak najlepiej przygotować się do siewów wiosennych — węzłowego ognia w walce o podniesienie produkcji rolnej.

W toku współzawodnictwa przedzjazdowego wiele instancji i organizacji partyjnych naczyli się operatywnie i na codzień kierować współzawodnictwem. Konieczne jest, aby w okresie poprzedzającym Zjazd zaktywizowały się również te instancje, które zaniedbywały dotychczas sprawy współzawodnictwa pracy.

To samo dotyczy instancji związkowych. Niektóre związki zawodowe, jak np. metalowców poczyniły ostatnio poważne postępy w pracy nad rozwojem współzawodnictwa. Trzeba, aby rozwijały one te osiągnięcia dalej, aby ich dobre doświadczenia stały się udziałem wszystkich organizacji związkowych.

Niedostateczne zainteresowanie współzawodnictwem przedzjazdowym przejawiają obecnie niektóre ognia administracji, podchodzą one do spraw produkcji ubocznej formalistycznie. W wyniku, jak np. w hucie Stalowa Wola koszt produkcji niektórych artykułów jest znacznie wyższy niż ich cena rynkowa. Zaniedbania te należy szybko zlikwidować — współzawodnictwo przedzjazdowe w obecnym najgorętszym okresie powinno się znajdować w centrum uwagi wszystkich ogniw administracji.

We wszystkich zakładach niezbędne jest przeprowadzenie w tych dniach wnikliwej kontroli jak przebiega realizacja zobowiązań w każdym wydziale, w każdej brygadzie. Kontrola taka powinna zaktywizować załogi i kierownictwo zakładów do wykrycia i przeciwcieplenia istniejących słabości, do skupienia wszystkich sił, aby jak najwięcej jeszcze zrobić, aby ostatecznie przedzjaz-

dowe dni cechowała pełna mobilizacja.

Niezmiernie istotne zadania stoją w tym okresie przed ogniwami propagandy. Gazety zakładowe, radiowęzły, błyskawice nie odzwierają jeszcze w pełni coraz gorętszej atmosfery dni przedzjazdowych. Chodzi o to, aby okres pozostały do Zjazdu wykorzystać dla wydobycia wszystkich cennych doświadczeń Czynu Przedzjazdowego, dla pokazania ogromnego, pięknego wysiłku mas pracujących, dla spopularyzowania jego bohaterów, przodujących robotników, chłopów, pracowników umysłowych. Chodzi o to, aby w tym okresie niezmiernie wzbogacić formy oddziaływania naszej propagandy, przepoić ją większą bojowością i żarliwością.

W późnym ruchu współzawodnictwa przedzjazdowego, które swym zasięgiem ogarnia cały kraj, miasta i wieś, fabryki i PGR-y, robotników i naukowców, chłopów gospodarujących indywidualnie i spółdzielców — masy pracujące nieustępliwie, krok po kroku wcielały w życie wskazania partii i rządu.

Jak Polska długa i szeroka fłwa wytyżona, ogromna praca. Aby Czyn Przedzjazdowy wydał bogate i obfite plony, aby jak najdogłębniej powitał Zjazd. (Wg „Trybuny Ludu”).

To co robotnik i chłop wyprodukuje — oni zabezpieczają przed pożarem

Na dworze dotkliwie zimno. Mroźny, ciemny wieczór, ulice już opustoszały. Mieszkańcy naszego miasta zasypiają.

Nagle cisze zimowej nocy przerywa żalostny, przeciągły jęk syreny strażackiego samochodu.

Miejska Zawodowa Straż Pożarna śpieszy na ul. Dąbrowskiego, gdzie od pozostawionej bez dozoru piecyka z ogniem wzbuchł pożar. Po kilku zaledwie minutach sprawnej obrony przeciwpożarowej ogień został ugaszony.

Strażacy zadowoleni z dobrze wykonanej akcji odjeżdżają z miejsca wypadku serdecznie żegnani przez mieszkańców zagrożonego spłonieniem domu.

Wiadomo, że do sprawnego działania straży pożarnej potrzebny jest sprzęt gąsniczy: motopompa, samochód, węże, uzbrojenie i umundowanie bojowe, remiza do przechowania sprzętu.

Przed wszystkim potrzebni są jednak ludzie, którzy potra-

fia się tym sprzętem posługiwać, ludzie świadomi swych zadań. Toteż oprócz wykształcenia bojowego rzeszowscy strażacy nie zaniedbują szkolenia społeczno-politycznego i gospodarczego. Sekretarz podstawowej organizacji partyjnej tow. Tadeusz Icha pilnie czuwa, by tezy wysuniete przez IX Plenum partii oraz hasło zabezpieczenia produkcji rolnej i przemysłowej przed zniszczeniem było na codzień realizowane.

Ofiarą pożarów pada często owoc pracy robotnika czy używane przez rolników plony, domy mieszkalne i budynki gospodarskie.

Ze statystyki pożarów wynika, że największa ich liczba w naszym województwie powstaje z przyczyn lekkomyślności, niedbalstwa i lekceważenia przepisów przeciwpożarowych przez obywateli.

Dlatego jednym z najważniejszych obecnie zadań stojących przed strażami pożarnymi: oprócz pełnej gotowości bojowej jest akcja zapobiegania pożarom. Ze sukcesy pod tym

względem już obecnie są duże, wystarczy sięgnąć do przykładów z najbliższych okolic Rzeszowa. Gdy np. w gminie Białowa przed wojną notowano 28 pożarów rocznie, obecnie liczba ich spadła do dwóch.

Pełne zabezpieczenie przeciwpożarowe naszej gospodarki jest możliwe tylko przy współpracy wszystkich obywateli ze strażami pożarnymi. Trzeba więc, by mieszkańcy Rzeszowa pilnie przestrzegali zasad bezpieczeństwa pożarowego, by pamiętali, że pożar to klęska, której musimy zapobiec.

(mk)

Głogów otrzyma nową remizę strażacką

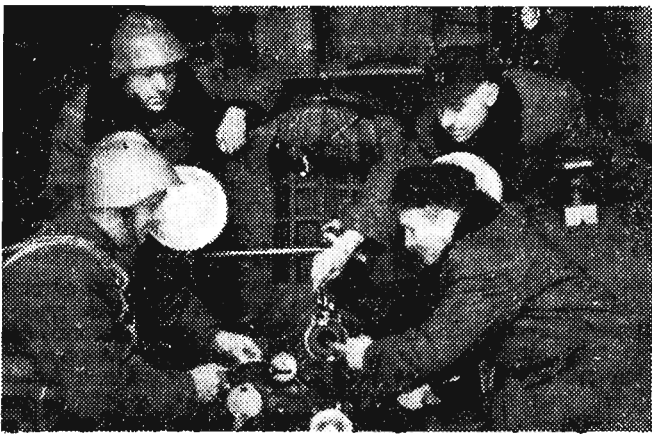
Budowa nowoczesnej remizy strażackiej w Głogowie jest już na ukończeniu. Mieścić się w niej będzie sala wykładowa, przystosowana do szkolenia strażaków z Głogowa i okolicznych gromad.

Dotychczas wkończono i oddano do użytku świetlicę oraz garaż, przeznaczony na pomieszczenie taboru strażackiego.

Świetlica zaopatrzona bogato w prasę codzienną, czasopisma oraz grzyw licznie odwiedzana przez głogowian.

Trzeba jednak, by głogowskiej straż przyszyły z pomocą władze powiatowe i uruchomiły kredyty na wykończenie pietra i więzy ćwiczeń.

Na podstawie koresp. E. Wisza (mk)



Sprawnie działający sprzęt w rękach dobrze wyszkolonej obsługi, to zapewnienie sukcesu w akcji pożarowej.

Na zdjęciu przodujący strażacy Zawodowej Straży Pożarnej w Rzeszowie. Kierownik garaży Wł. Krupa, St. Szary z-ca ogniomistrza Tadeusz Icha, mł. ogniomistrz St. Guzek.

LPŻ przygotowuje słuchaczy do szkół morskich

Zarządy powiatowe i miejskie LPŻ organizują kursy wstępnych wiadomości wodnych, które pomogą przyszłym słuchaczom szkół morskich w dalszym szkoleniu jak również przy zdawaniu egzaminów wstępnych.

Jak w roku ubiegłym tak i obecnie kandydaci do szkół morskich na rok szkolny 1954/55 winni składać podania o przyjęcie do Zarządu Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Żeglugi Warszawy, ul. Filtrowa 57. Termin składania podań kończy się z dniem 31 marca br. Przyjmowanymi będą do szkół przede wszystkim przodujący w nauce i pracy społecznej oraz wykazujący się dobrym stanem zdrowia stwierdzonym na podstawie zaświadczeń lekarskich. Przyjęcia odbywać się będą do następujących szkół:

Technikum Morskie, Gdynia, ul. Czerwonych Kosynierów 83 z następującymi wydziałami: a) Wydział Obsługi Maszyn Okrętowych, b) Wydział Służby Pokładowej Morskiej. Okres trwania nauki 5 lat. Absolwenci po ukończeniu szkoły otrzymują dyplom a) technika mechanika morskiego, b) technika nawigatora morskiego.

Technikum Rybołówstwa Morskiego Gdynia, Aleja Zjednoczenia 3, z następującymi wydziałami: a) Wydział Obsługi Maszyn Statków Rybackich, b) Wydział Służby Pokładowej na Statkach Rybackich, c) Wydział Techniki. Połówek Morskich. Okres trwania nauki 5 lat. Absolwenci po ukończeniu szkoły otrzymują dyplom a) technika mechanika rybołówstwa morskiego, b) technika nawigatora rybołówstwa morskiego, c) technika połowów morskich.

Zasadnicza Szkoła Rybołówstwa Morskiego Darłowo, ul. Szpitalna 1, przygotowuje kandydatów do następujących zawodów: a) rybak kutrowy, b) motorzysta kutrowy, okres nauki trwa 2 lata. Kandydaci do ZSRM winni mieć ukończone 7 klas szkoły podstawowej.

W wyżej wymienionych technikumach i Zasadniczej Szkole Rybołówstwa Morskiego uczniowie mają zapewnione bezpłatne utrzymanie w internacie oraz umundowanie. Blizszych informacji uzyskać można w zarządach powiatowych, miejskich i wojewódzkim LPŻ.

Pod opieką Państwowego Teatru Ziemi Rzeszowskiej rozwija się zespół teatralny w Białowej

Amatorski zespół teatralny przy Domu Kultury w Białowej, po odegraniu sztuk: „Moralność pani Dulskiej” i „Pawilon pod sosnami”, wystawił ostatnio komedię Moliere'a pt. „Skąpiec”. Kostiumy do tej ostatniej komedii wypożyczył białowski zespół Państw. Teatru Ziemi Rzeszowskiej. Ta pomoc Państw. Teatru Ziemi Rzeszowskiej godna jest uznania.

Dla uczczenia II Zjazdu PZPR amatorski zespół teatralny przy DK w Białowej zobowiązał się urządzić trzy przedstawienia i dochód uzyskany z tych imprez przeznaczyć na wyposażenie sceny i widowni, oraz na nagrody dla przodujących w nauce uczniów szkoły podstawowej w Białowej.

Pomoc udzielona przez Państw. Teatr Ziemi Rzeszowskiej zespołowi białowskiemu, pozwoli temu ostatniemu wykonać swoje zobowiązania przed terminem. Obecnie zespół ten zamierza odwiedzić sceny w Borcu Starym, Tyczynie, Dynowie i Brzozowie.

W opracowaniu są sztuki: „Pan Damazy”, „Sprawa rodzinna” i „Niewinni winowajcy”.



Na zdjęciu scena zbiorowa z V-go aktu „Skąpiec”. B. P.

Na ukos

Czyżby nierozwiązalny problem ?

Czemu Stachu jesteś taki smutny? — pytam kolegę spotkanego koło sklepu CHPS przy ul. 3-go Maja.

— Mam dość poważne zmartwienie, którego od roku nie mogę „rozgrzyźć”. Spójrz na moje buty.

W pierwszej chwili gdy popatrzyłem na jego buty pomyślałem, że nosi on kombinowane buciki. Ale nie. To były buty reperowane u niejednego szewca. Po prostu tałka na tacie.

— Cóż to Stachu czy naprawdę nie stać cię na nowe buty, że chodzisz w podartych i polatanych?

— Jak możesz mnie tak obrażać. Zirykowany wyciąga kilka set złotych mówiąc — Czy mogę być zadowolony kiedy posiada dam pieniądze a od roku nie mogę nabyć butów?

— Nie żartuj — rzekłem — to niemożliwe bo przecież na tyle butów jakie posiada CHPS i dla ciebie wiadomo chyba wybrać odpowiednio.

— A jednak nie mogę dostać i jeśli chcesz się przekonać to chodź ze mną to zobaczymy.

Obeszliśmy wszystkie sklepy CHPS jak również MHD nie wyłączając „Spółnoty Pracy” na terenie naszego miasta i faktycznie nigdzie nie kupiliśmy butów nr 46.

Wychodząc z ostatniego sklepu natknęliśmy się na Władka, który widząc nasze miny zapytał o powód zmartwienia. Po wyjaśnieniu Władek oznajmił:

— Ja już od 14 miesięcy nie mogę nabyć dla siebie butów. A noszę buty nr 47.

Wracając, Stach pierwszy zagadnął: „No i cóż ty teraz na to — bo ja nie widzę innego wyjścia jak udać się do szpitala „i skrócić swoje stopy”.

Możliwe, że Stach, Władek i wielu im podobnych podda się temu zabiegowi, o ile CHPS w Rzeszowie nie pomyśli o zaopatrzeniu swych sklepów w buty większych numerów. E. D.

sprzyjających warunków atmosferycznych w raidach ZMP-owskich wzięło udział ok. 70 tys. młodzieży. W tym roku spodziewane jest przekroczenie tej liczby. Komitety organizacyjne w terenie postawiły sobie za zadanie szczególną mobilizację LZS-ów do masowego udziału w raidach oraz do starannego przygotowania się do tej imprezy.

W Warszawie powstał już Główny Komitet Organizacyjny złożony z przedstawicieli wszystkich organizacji masowych. Na czele komitetu stoi sekretarz ZG ZMP — Wegner. W terenie organizowane są komitety wojewódzkie i powiatowe.

Ogłoszenia drobne

Zguby

GRAD ANTONI zgubił przepustkę stałą wydaną przez W. S. K. Rzeszów. G. 00079

JAKUBOWICZ ALEKSANDER zgubił leg. służbową wydaną przez W. S. K. Rzeszów. G. 00078

KASPRZYCKI JÓZEF zgubił leg. służbową wydaną przez Woj. Zw. Spółdz. Inw. Rzeszów. G. 00070

ŚWIETLIK JÓZEF zgubił kartę meldunkową wydaną przez Prez. Gmin. Rady Narodowej Świlcza, oraz prawo jazdy kat. III, wraz z wkładką kat. II wydaną w Rzeszowie. G. 00080

Każdy związkowiec członkiem TPPR

SPORT

ZMP-owskie Kolarskie Raidy Pokoju

Podobnie jak w latach ubiegłych Związek Młodzieży Polskiej organizuje w czasie Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rude Pravo” — ZMP-owskie Kolarskie Raidy Pokoju.

W tym roku oprócz popularzacji hasel VII Wyścigu Pokoju, umasowienia turystyki i sportu kolarskiego, oraz podniesienia sprawności młodzieży do pracy, nauki i obrony ojczyzny — ZMP-owskie Kolarskie Raidy Pokoju będą miały również za zadanie uczczenie X-lecia Polski Ludowej oraz poznanie wspaniałych osiągnięć władzy ludowej w tym okresie.

Raidy odbędą się na terenie całego kraju w dniu 9 maja, w dziewięć rocznic zwycięstwa nad faszyzmem.

Raidy będą organizowane na

Uwaga motorzyści Gwardii

W sobotę dnia 27. II. br. odbędzie się zebranie sekcji motorowej rzeszowskiej Gwardii, na którym omówiony zostanie plan pracy na sezon wiosenno-letni.

Zebrań odbędzie się w świetlicy przy garażach WUBP o godzinie 18-jej.

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 2, ul. Grunwaldzka 3.
Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56, tel. 10-34.
Pogotowie Ratunkowe: ul. Obronców Stalingradu 29, tel. 09.
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08.

TEATR
PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Zródło pod gruszą” — Ignacego Wolańskiego — godz. 19-ta.

Muzeum
Muzeum Okręgowe w Rzeszowie: Rynek 8 — czynne od godz. 10—15-tej.

WYSTAWY
W świetlicy przy RPZB w Rzeszowie, ul. Hanki Sawickiej — wystawa pomysłów racjonalizatorskich — czynna w godzinach od 8—16-tej.

KINA
APOLLO: (ul. W. Hiberna) — „Pieśniarz słonecznych stepów” (prod. radzieckiej) — godz. 16, 18 i 20.
PRZODOWNIK: (ul. Pstrawskiego) — nieczynne.

RADIO
PIĄTEK
Program I — na fail 1322 m
Program dnia 6.06 15.25 Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00.
5.10 Audycja dla wsi 5.20 Kon-

cert poranny 6.10 Muzyka rozrywkowa 6.50 Gimnastyka 7.20 Muzyka muzyczna 7.50 Kalendarz radiowy 8.00 Dla młodzieży 8.20 Koncert poranny 9.00 Dla kl. XI 9.40 Dla przedszkol 10.00 Przerwa 11.05 Dla klas III — IV 11.25 Muzyka i aktualności 12.15 Muzyka 12.25 „Na swojską nutę” 12.45 Audycja dla wsi 13.00 Koncert rozrywkowy 13.40 Arty i pieśni klasyczne 13.55 Przerwa 15.30 Dla dzieci 16.10 Utwory klasyczne 16.25 Muzyka rozrywkowa 16.45 Skrzynka ogólna 17.00 Radiowy kurs jęz. rosyjskiego dla zaawansowanych 17.20 Feliks Mendelssohn „Hebrydy” uwerturna 17.30 Brazylijska muzyka ludowa 18.00 Pogadanka o uchwatach IX Plenum KC PZPR 18.20 Koncert solistów radzieckich 18.45 „Słuchamy muzyki” 19.15 Teatr młodego słuchacza 20.28 Wiadomości sportowe 20.45 „Kapral Włókniewski” odc. pow. 21.05 Koncert symfoniczny 22.00 Felieton (w przerwie koncertu) 22.10 d. c. koncertu 22.32 Muzyka.

Program II — na fail 367 m
Program dnia 7.50 14.00 Wiadomości 5.05 6.30 7.55 17.00 21.00 23.50.

5.10 Aud. dla wsi 5.20 Koncert poranny 6.00 Gimnastyka 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 Muzyka rozrywkowa 6.50 Muzyka poranna 7.20 Muzyka muzyczna 8.00 Koncert solistów 8.20 Koncert poranny 8.55 Przerwa 14.10 Dla kl. I-II 14.30 Dla klas V-VI-VII 15.00 Gunter Klein: suita 15.10 „Ziemia nad Blerawką” — fragm. pow. 15.30 Dla dzieci 16.00 Wszelchnia Radio — kurs I 16.20 Audycja muzyczna 17.05 Radiowy klub racjonalizatorów 17.25 „Ze sportu” 17.30 „Na warszawskiej fail 18.00 Muzyka rozrywkowa 18.30 Pogadanka 18.40 Muzyka ludowa 19.00 Utwory skrzypcowe 19.20 Pogadanka sportowa 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 „Obywatele” odc. pow. K. Brandysa 20.20 Utwory R. Straussa 21.26 Wiadomości sportowe 21.35 Muzyka taneczna 21.50 „Z życia ZSRR” 22.20 Polska muzyka kameralna 22.45 Muzyka taneczna 23.10 Muzyka symfoniczna.